DZIENNIK ŁÓDZKI

Wyd. A | Łódź, wtorek 25 września 1973 r. | Rok XXIX | Nr 227 (7718) | Cena 50 gr.

Gafa duńskiego tygodnika

„Przedwczesna" śmierć króla ?

Duńska agencja Ritzau Bureau podaje, że ukazujący się w Kopenhadze tygodniowy dodatek do dziennika „BT" — pt. „Soendags BT" popełnił grubą gafę przyspieszając o prawie tydzień datę zgonu króla szwedzkiego, Gustawa Adolfa. Tygodnik ten ukazał się 9 września, a więc na 6 dni przed śmiercią szwedzkiego monarchy. W numerze tygodnika zamieszczony został obszerny artykuł poświęcony osobie „nowego króla Szwecji, Karola Gustawa".

W wywiadzie dla dziennika „Information" naczelny redaktor „Soendags BT", B. Ronild wyjaśnił z ubolewaniem, że zamieszczenie niewczesnego artykułu nastąpiło przez pomyłkę. Artykuł był napisany „na wyrost", albowiem cykl druku tygodnika jest długi.

A jednak

Na adres doc. dr **Kazimierza Kordylewskiego** z obserwatorium astronomicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego nadeszły wyniki pomiarów prowadzonych przez amerykańskie laboratorium kosmiczne nr 6. Potwierdziły one wyniki ziemskich obserwacji polskiego uczonego: Ziemia ma 3 księżyce!

Wyniki tych pomiarów ogłoszone zostały na zakończonym ostatnio międzynarodowym zjeździe astronomów — obserwatorów sputników Ziemi.

Opracowaniem wyników pomiarów dokonywanych przy pomocy fotometrów zainstalowanych na pokła-

(Dalszy ciąg na str. 2)

3 księżyce!

N/z: Przedstawiciele środowisk twórczych w rozmowie z kierownictwem władz partyjnych i administracyjnych Łodzi.

Debata w ONZ

W pierwszym dniu debaty Zgromadzenia Ogólnego NZ głos zabrał amerykański sekretarz stanu dr Henry Kissinger.

Oświadczył on, że jego kraj opowiada się za umocnieniem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nadszedł czas — powiedział Kissinger — by wypracować takie dyrektywy działania światowej organizacji, by mogła ona szybciej i skuteczniej podejmować kroki mające na celu utrzymanie pokoju.

Kissinger zaproponował by ONZ zorganizowała w przyszłym roku konferencję, na której rozpatrzy sposoby utrzymania światowej produkcji żywności na właściwym poziomie.

Przemawiali także przedstawiciele Brazylii, Peru, Ekwadoru i Singapuru.

Inauguracja Roku Kulturalno-Oświatowego

TWÓRCZA lekcja Łodzi

Dla kilkudziesięciu łódzkich twórców dzień ten przebiegał pod znakiem poznawania nowej Łodzi. Wielkopolska, Teofilów, Retkinia, dzielnice jakże różne od obecnej śródmiejskiej, od starych Bałut, Chojen,. Czy pod każdym względem wzbudzające zachwyt? Nie. Ale są. Mieszkają w nich ludzie. Z innymi, większymi już potrzebami. Z większymi ambicjami. Także kulturalnymi. Bardziej krytyczni. Łódzki Kombinat Budowy Domów, magia najnowocześniejszego przemysłu w Kombinacie Tekstylno-Odzieżowym „Teofilów", budowa „Dywilanu" i teksturowni na Dąbrowie. Była to dobra, twórcza lekcja Łodzi.

nego, ŚDM z Filharmonią, Galerią Sztuki, z kinami „festiwalowymi", Muzeum Sztuki w Parku Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu, wiele, wiele innych obiektów.

Więc pytania — jaki procent w programie rozwoju i modernizacji Łodzi zajmują nakłady na kulturę. Więc refleksja — a priorytety? Nie chodzi już nawet o nakłady, lecz o moce przerobowe. Co najpierw, jeśli trzeba, a niestety, trzeba, wybierać: mieszkania, czy kino?

Więc pytanie — czy aby na pewno nie można sprawniej przeprowadzać kulturalnych „inwestycji towarzyszących"?

(Dalszy ciąg na str. 2)

W Kombinacie Budowy Domów

Fot. — A. Wach

Później już, po południu, odskrobawszy cement z butów, uczestnicy niedalekiego, ale kształcącego wojażu, spotkali się w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Waryńskiego, z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych miasta — I sekretarzem KŁ PZPR — **B. Koperskim**, sekretarzem KŁ — **J. Chabelskim** i przewodniczącym Prez. RN m. Łodzi — **J. Lorensem**. Nie było „stron" podczas tego spotkania, ale rozmowa ludzi zatroskanych wspólną, niezmiernie ważną sprawą, jaką jest pierwsza wersja „Programu rozwoju kultury w Łodzi do r. 1990". Nie da się ukryć — zaostrzyła ona nasze apetyty. Chciałoby się mieć „już", i to nic dziw-

„TAKON — 73"

Atrakcyjna oferta przemysłu włókienniczego

Na „Takon — 73" w Poznaniu jednym z najbardziej atrakcyjnych jest niewątpliwie pawilon naszego przemysłu lekkiego, zawierający głównie ekspozycję wyrobów włókienniczych, odzieżowych i dziewiarskich.

Prezentowanych jest tam m. in. prawie 400 modeli odzieży męskiej, damskiej, młodzieżowej, dziecięcej i sportowej. Wykorzystano w niej bardziej niż dotychczas tkaniny z włókien naturalnych i bawełnianych z domieszką włókna sztucznego. Po raz pierwszy proponuje się na obecnych targach nie wymagające prasowania ubrania męskie z dzianin typu bistor, które prać można w warunkach domowych; zwraca również uwagę odzież z tkanin lnianych, często w mieszankach z elaną, wykończonych apreturami szlachetnymi. Charakteryzują się one m. in. dużą odpornością na gniecenie.

W ekspozycji naszego przemysłu dziewiarskiego i pończoszniczego obejmującej aż 1000 modeli, najliczniejszą grupę stanowią ubiory damskie i młodzieżowe. W nowych modelach garsonek, bluzek, kamizelek czy golfów nowością jest zastosowanie tego samego koloru w dwóch odcieniach: pastelowym i nasyconym.

Panie, ze szczególnym zainteresowaniem oglądają też kolekcję bluzek damskich z koronkowej dzianiny wykonanej na maszynach raszlowych, z jedwabiu wiskozowego i stilonu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Plenum KŁ PZPR

Dziś w sali konferencyjnej na I piętrze odbędzie się posiedzenie plenarne Komitetu Łódzkiego PZPR.

Tematem obrad będzie rola i zadania organizacji partyjnych w rozwijaniu i umacnianiu samorządu mieszkańców.

Początek obrad o godzinie 14.00

Kosygin w Belgradzie

Na zaproszenie przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej SFRJ, Dżemala Bijedicia przybył do Belgradu z oficjalną wizytą przyjaźni przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin.

Podczas rozmów szefowie rządów obu państw omówią problemy stosunków dwustronnych i dokonają wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej. A. Kosygina przyjmie prezydent Jugosławii, Josip Broz Tito. Przewidziana jest podróż A. Kosygina po kraju.

Chile ● Chile ● Chile ● Chile

15 tys. aresztowanych i masowe rozstrzeliwania

Chilijska junta wojskowa nadal prowadzi kampanię terroru i zastraszania ludności. Ciężarówki i pojazdy wojskowe przemierzają we wszystkich kierunkach ulice miasta, a niektóre jego dzielnice otoczone są przez samochody pancerne.

Patrole wojskowe dokonują rewizji w domach i w fabrykach poszukując działaczy lewicy i współpracowników obalonego rządu. Trwają liczne aresztowania. Przed Ministerstwem Obrony ustawiają się długie kolejki ludzi, którzy pragną dowiedzieć się o losie swych najbliższych. Szczególnie bezwzględne represje wojsko stosuje wobec ludności robotniczych dzielnic Santiago.

Mimo informacji junty, że w czasie przewrotu zginęły 244 osoby, dziennikarze zagraniczni i naoczni świadkowie twierdzą, że liczba zabitych wynosi wiele tysięcy. Niektórzy z nich widzieli 2 dni temu około 200 ciał w miejskiej kostnicy. Inni informują, że krematorium, znajdujące się na miejscowym cmentarzu, pracuje dzień i noc.

Dwoje Amerykanów, Patricia i Adam Garret Schesch, oświadczyli w niedzielę w Miami w USA po powrocie z Santiago, że na ich oczach zginęło podczas zamachu stanu około 500 osób. Widzieli oni masowe rozstrzeliwania bez sądu na stadionie w Santiago. Ludzi rozstrzeliwano grupami po 30—40 osób.

Stojący na czele junty gen. Augusto Pinochet przyznał, że dotychczas aresztowano 8 tys. osób. Komunikaty wojskowe potwierdzają fakty rozstrzeliwania działaczy lewicy. Uważa się, że na stadionie sportowym w stolicy oraz w koszarach, internowano w nieludzkich warunkach około 15 tys. osób podejrzanych o współpracę z obalonym rządem.

Śmierć P. Nerudy

W niedzielę wieczorem w jednym ze szpitali w Santiago zmarł w wieku 69 lat Pablo Neruda. Przyczyną śmierci był rak.

Po zamachu stanu z 11 września junta zastosowała wobec ciężko chorego poety areszt domowy — jego willa została izolowana przez wojsko. Dopiero umierającego przewieziono do szpitala w Santiago.

Delegacja zachodnioniemieckiego Bundestagu w Moskwie

Z tygodniową oficjalną wizytą do Moskwy przybyła w poniedziałek, 24 września delegacja zachodnioniemieckiego Bundestagu.

Na czele delegacji stoi przewodnicząca parlamentu NRF, Annemarie Renger. W skład delegacji wchodzą przewodniczący frakcji parlamentarnych: SPD — Herbert Wehner i FDP — Wolfgang Mischnick oraz dwaj wiceprzewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU — Richard von Weizsaecker (CDU) i Rrichard Stuecklen (CSU).

◆ Silny atak chłodu
◆ Deszcz, śnieg i... słońce

Zbyt wcześnie nastąpił w tym roku pierwszy większy atak jesiennych chłodów. Już niemal pierwszego dnia kalendarzowej jesieni cyrkulacja w Polsce powoli zmieniała się na północno-wschodnią i wschodnią. Od północy zaczął wyrastać bardzo chłodny arktyczny wyż, który z północy oraz północnego wschodu zaczął kierować ku nam masy bardzo chłodnego powietrza polarno-morskiego i arktycznego.

W krajach bałtyckich w niedzielę 23 września i w poniedziałek 24 bm. notowano opady deszczu ze śniegiem a dalej na północ, na obszarach europejskiej części ZSRR w rejonach północnych wystąpiły opady śniegu. Temperatura np. w Litewskiej Republice Radzieckiej spadła do 2—4 st., u nas na północy w nocy wystąpiły przymrozki, a w dzień temperatura spadała do kilku stopni ciepła! Ta fala chłodu będzie w najbliższym czasie wędrowała od wschodu na zachód i ogarnie znaczną część Polski. Tylko na krańcach południowo-zachodnich może być nieco cieplej.

A jednocześnie w części południowej i południowo-zachodniej Europy utrzymuje się fala ciepła. W Belgradzie i Bukareszcie termometry wskazują do 26—28 st. w dzień i przeważa tam napływ z południa i południowego-wschodu mas ciepłego powietrza pochodzenia zwrotnikowego. To starcie ciepła z chłodem następuje akurat nad

Czyżby początek zimy?

Europą środkową. Na razie chłód zwycięża i masy arktycznego powietrza dotarły do centrum Polski i Warszawy przynosząc spadek temperatury do ok. 10—12 st. Tak szybkiego ochłodzenia nie spodziewali się nawet nasi synoptycy, zapowiadając np. dla Warszawy jeszcze na 24 bm. 17 st. ciepła, a na północy do 12 st., gdy tymczasem termometry wskazywały tylko 5—8 st. ciepła!

Atak chłodu powinien przynieść także opady deszczu. Po wielotygodniowej suszy, która np. w rejonach południowo-zachodnich i południowych kraju trwa już 5—7 tygodni uniemożliwiając wykonywanie zabiegów agrotechnicznych związanych z zakończeniem siewów i utrudniając wschody zbóż ozimych — można teraz spodziewać się poprawy sytuacji. Pierwsze opady wystąpiły już w kilku rejonach kraju, a dalsze spodziewane są w najbliższych dniach.

A oto prognozy na najbliższe dni: zachmurzenie początkowo duże, miejscami opady, potem przejaśnienia i rozpogodzenia. Rano miejscami mgły i zamglenia. Temperatura w dzień od 5—8 st., na krańcach północno-wschodnich i północnych, do 10 st. w centrum i ok. 12—14 st. na krańcach południowo-zachodnich i południowych.

Po 3—4 dniach można oczekiwać ponownego wzrostu temperatury od południa. Chłodny, arktyczny wyż powinien wycofywać się na południowy Wschód Europy, a tym samym cyrkulacja będzie się zmieniać na bardziej południową, co rokuje nadzieję na ocieplenie i nową serię opadów deszczu. Można chyba wierzyć ludowym obserwatorom pogody, a zwłaszcza góralom, którzy twierdzą, że wczesny atak chłodów zapowiadać ma jeszcze długą i ciepłą jesień w całym kraju.

„Zielone świadectwo URODZENIA"

Mój syn będzie dumny że ma własne drzewko — mówi szczęśliwy ojciec

Oto jeden ze szczęśliwych ojców — p. **Stanisław Dobiecki**, pracownik Spółdzielni Pracy „Zgoda". Jego syn Tomek przyszedł na świat 29 lipca 1973 r. i z tej racji — jako urodzony dokładnie w 550 rocznicę nadania Łodzi praw miasta — będzie jednym z 26 „jubileuszowych dzieci", którym jako pierwszym 14 października zostaną zasadzone drzewka.

W taki sposób organizatorzy akcji pod hasłem „Zielone świadectwo urodzenia" pragną uczcić historyczną rocznicę w dziejach Łodzi.

— **Jakże się miewa młody człowiek?** — pytamy tatę Dobieckiego.

— Dziękuję, doskonale. W nocy przykładnie śpi, jakby rozumiał że i rodzicom należy się wytchnienie, w dzień krzyczy żeby mu dać jeść i bardzo chce się bawić.

— **Czy to pierwsze dziecko?**

— Już czwarte! Ale za to pierwszy syn! Rodzynek! Córki mają 11, 9 i 3 lata.

— **To państwo na pewno dumni ze swego Tomka?..**

— Ogromnie! A przy tym czeka nas jeszcze jedno radosne wydarzenie: we wtorek (dziś) przeprowadzamy się do nowego mieszkania przy ul. Lenartowicza. Trzy pokoje z kuchnią, 48 metrów kw. — będzie sporo miejsca dla naszej gromadki. Tak to się wszystko wspaniale ułożyło — nareszcie syn i nareszcie mieszkanie!

— **Co pan sądzi o akcji „Dziennika" i ŁK FJN?**

— Nawet gdybym nie miał dzieci, popierałbym ją z całego serca. Tym bardziej więc w obecnej sytuacji... Naprawdę, cieszy się cała nasza rodzina. Mój syn, gdy trochę podrośnie, **na pewno będzie dumny, że ma własne drzewko.**

— Oficjalne zaproszenie wkrótce do państwa przyślemy, ale już dziś zapraszamy na otwarcie akcji „Zielone świadectwo urodzenia".

— Przyjdziemy wszyscy! Chciałbym żeby drzewko dla braciszka posadziła moja najstarsza córka.

W najbliższych numerach „Dziennika" szukajcie dalszych informacji o sadzeniu drzew dla najmłodszych obywateli miasta. Ustalamy właśnie miejsca, w których powstaną pierwsze dziecięce lasy, a także następne terminy tegorocznej akcji jesiennej. (J. sz.)

CO DZIEŃ NIESIE

Dziś 268 dzień roku, słońce wzeszło o godz. 5.26, zajdzie zaś o godz. 17.28.

Imieniny obchodzą:

Aurelia, Świętopełk i Ładysław

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę:

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura minimalna 4 st. C. Chłodno. Wiatry dość silne i silne z południowego wschodu. Jutro możliwe opady deszczu. Nadal chłodno.

Ważniejsze rocznice:

1883 — założenie pierwszego rosyjskiego kółka marksistowskiego „Wyzwolenie Pracy".

Taka sobie myśl

Pogoda ducha rodzi się zawsze z przezwyciężanych trudności.

Uśmiechnij się

— To się źle zaczyna, nasza pani ma taką samą spódniczkę jak ja!

Aresztowano 100 osób

Próba obalenia rządu w Boliwii

Prawicowy rząd pułkownika Hugo Banzera poinformował w poniedziałek w La Paz, iż udaremnił spisek mający na celu obalenie rządu.

Aresztowano blisko 100 osób, w tym znanych działaczy politycznych i związkowych. Protestując przeciwko aresztowaniom związek zawodowy pracowników bankowych i ubezpieczeniowych ogłosił strajk.

Do chwili obecnej nie napłynęły z Boliwii szczegółowsze informacje.

A jednak 3 księżyce!

(Dokończenie ze str. 1)

dzie stacji kosmicznej, kierował profesor uniwersytetu w Newar (stan Nev Jersey, USA) — **J. R. Roach.** Dotychczas występował on przeciwko istnieniu „Księżyców Kordylewskiego" —obecnie, w czasie trwającej 15 miesięcy obserwacji potwierdził odkrycie polskiego uczonego i stwierdził, że ich pełnia przypada na 4—5 dni przed i po pełni Księżyca.

Ostatecznego dowodu na istnienie pyłowych księżyców ziemi (informowaliśmy o tym w maju br.), dostarczyła ekspedycja naukowa do Afryki, kierowana przez doc. K. Kordylewskiego, zorganizowana dla uczczenia 500-lecia urodzin Kopernika. Samo odkrycie dokonane zostało przez krakowskiego astronoma w 1961 r. (było to 10 „uzupełnienie" naszego układu planetarnego, pierwsze — wniesione przez Polaka). Odkrycie to potwierdził w 6 lat później amerykański obserwator — J. W. Simpson z pokładu samolotu stratosferycznego. Pomiary, których wyniki ogłosił prof. J. R. Roach, są pierwszymi, dokonanymi w przestrzeni kosmicznej.

Przemówienie L. Breżniewa w Taszkiencie

„Order Przyjaźni Narodów" dla Uzbeckiej SRR

Z OKAZJI ODZNACZENIA UZBECKIEJ SRR „ORDEREM PRZYJAŹNI NARODÓW" SEKRETARZ GENERALNY KC KPZR, LEONID BREŻNIEW WYGŁOSIŁ W TASZKIENCIE PRZEMÓWIENIE POŚWIĘCONE M. IN. SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ.

Jesteśmy zwolennikami trwałego pokoju — stwierdził L. Breżniew — a to wymaga nie tylko odżegnania się od wojny, jako środka rozwiązywania spornych problemów między państwami, lecz także ustanowienia określonego wzajemnego zrozumienia i zaufania między nimi, rozwoju współpracy na bazie pełnej równości i wzajemnej korzyści.

Omawiając sytuację w Azji sekretarz generalny KC KPZR oświadczył, że ulega ona stopniowej poprawie i wyraził przekonanie, iż proces ten będzie trwał nadal w interesie sprawy pokoju i postępu.

L. Breżniew poinformował, że w czerwcu br. KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki oficjalnie zaproponowały przywódcom chińskim zawarcie układu o nieagresji. Przywódcy chińscy nawet nie raczyli odpowiedzieć na tę konkretną propozycję.

Jeśli słowa o normalizacji stosunków, wypowiedziane na X Zjeździe KP Chin mają jakiekolwiek poważne znaczenie, a nie są pustą propagandą czy słownym maskowaniem, to powinny za nimi postępować odpowiednie kroki. Tylko w oparciu o realne fakty można będzie wyciągnąć ostateczne wnioski — stwierdził L. Breżniew.

Peron prezydentem

Juan Peron w niedzielnych wyborach prezydenckich w Argentynie odniósł zdecydowane zwycięstwo, zdobywając ponad 61 proc. głosów.

W ten sposób — po 18 latach na wygnaniu — Peron po raz trzeci obejmie urząd prezydenta kraju.

Peron obejmie urząd prezydenta 12 października br. w wieku lat 78, będąc najstarszym prezydentem w historii kraju.

Atrakcyjna oferta

(Dokończenie ze str. 1)

Postęp, jaki w ostatnich latach dokonał się w naszym przemyśle lekkim, wpłynął m. in. na to, że eksport jego wyrobów wzrastał od 1970 r. średnio rocznie o około 15 proc. a w przyszłym roku ma być większy aż o 27 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym. Wszyscy jednak zwiedzający zadają sobie pytanie, w jakim stopniu i kiedy te najbardziej atrakcyjne wyroby eksportowe ujrzymy również na półkach naszych sklepów. Otóż, należy się spodziewać, że już w niedługim czasie. Trwająca obecnie modernizacja zakładów i nowe inwestycje w ramach tzw. kompleksów gospodarczych np. w Teofilowie (konfekcja z bistoru), w Żyrardowie (tkaniny lniane), Zakładów „Odra" (nici syntetyczne), pozwolą znacznie zwiększyć produkcję najbardziej poszukiwanych wyrobów, a tym samym ich dostawy na rynek. Warto dodać, że oprócz tego import wyrobów i surowców dla przemysłu lekkiego w br. wyniesie kwotę około 1,8 mld zł dew. tj. o 22 proc. więcej niż w ub. roku.

W ogóle trzeba przypomnieć, że znaczna część zakupywanych obecnie za granicą maszyn i urządzeń dla przemysłu, przeznaczona jest dla fabryk dzianin tkanino podobnych, wyrobów dziewiarskich, konfekcji, firanek, dywanów, sztucznych futer, tkanin obiciowych i nici syntetycznych.

* * *

W dniach od 22 do 24 bm. przebywała w Poznaniu radziecka delegacja rządowa z pierwszym zastępcą prezesa Rady Ministrów Białoruskiej SRR **Wasilijem Łobanokiem** na czele.

Członkiem delegacji był ambasador ZSRR w Polsce **Stanisław Pilotowicz.**

* * *

Wieczorem 24 bm. minister handlu zagranicznego **TADEUSZ OLECHOWSKI** spotkał się w pawilonie pn. „Polska w RWPG" z ambasadorami i radcami handlowymi krajów socjalistycznych w Polsce oraz szefami pawilonów tych krajów na obecnych targach. W spotkaniu uczestniczyli gospodarze Wielkopolski z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Jerzym Zasadą oraz ministrowie resortów gospodarczych. Obecni byli członkowie radzieckiej delegacji rządowej na „Takon 73".

KRONIKA wypadków

● **Godz. 12.10, ul. Limanowskiego 25/27. Teresa S. na skutek raptownego wtargnięcia na jezdnię wpadła pod samochód. Z obrażeniami ciała przewieziono ją do Szpitala im. Jordana.**

● **Godz. 14.20, ul. Narutowicza 80. Tramwaj linii 9/2 na skutek wady hamulców uderzył w tył stojącego tramwaju linii 22/5. Pasażerki tramwaju linii 22, Władysława G. i Anna S. doznały obrażeń z tym, że tę ostatnią przewieziono do Szpitala im. H. Wolf.**

● **Godz. 13.55, ul. Zachodnia przy ul. Obrońców Stalingradu. Maria Z. zeszła raptownie na jezdnię przy czerwonym świetle i wpadła na błotnik „Wartburga", doznając złamania lewego obojczyka.**

● **Godz. 15.40, ul. Rzgowska 212. Władysława K. raptownie weszła na jezdnię, wpadła pod motocykl „WSK" doznając lekkich obrażeń ciała.**

● **Godz. 16.30, ul. Kasprzaka 56. Janina G. wybiegła na jezdnię wprost pod autobus „Ikarus" i doznała rany tłuczonej głowy. (m)**

Wstępny projekt planu przestrzennego zagospodarowania kraju — gotowy

Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie rządowego zespołu ekspertów do spraw przestrzennego zagospodarowania kraju. Na posiedzeniu, w którym uczestniczył przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier **Mieczysław Jagielski,** zgłaszano końcowe uwagi do przedstawionego projektu planu.

Uznano, iż po wprowadzeniu niewielkich zmian i uzupełnień, może on być przedstawiony rządowi.

Wstępny projekt planu przestrzennego zawiera m. in. kilka podstawowych elementów takich, jak koncepcja osadnicza, określenie terenów o szczególnym przeznaczeniu — np. turystycznych, rolniczych, surowcowych — oraz kierunki wykorzystania i dalszego rozwoju istniejącej infrastruktury: sieci dróg wodnych i lądowych linii energetycznych, urządzeń komunalnych itp.

Zmarł prof. K. Żemaitis

23 bm. zmarł w Warszawie, w wieku 67 lat prof. KIEJSTUT ŻEMAITIS — Budowniczy Polski Ludowej, wybitny naukowiec z zakresu hutnictwa, działacz polityczny i społeczny, człowiek który na trwałe wpisał się do historii polskiego hutnictwa i naszej gospodarki narodowej.

Twórcza lekcja Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

I dalsze refleksje — co z treścią pracy obiektów kulturalnych. I tych, które istnieją, i tych, które powstaną?. Nie na wszystkie pytania uczestnicy spotkania udzielili jednoznacznych odpowiedzi. Sądzę, że przedstawiciele władz wyszli z przekonaniem, że twórcy mogliby robić dla miasta o wiele więcej niż robią. Ci ostatni znów mieli temat do rozmyślań i refleksji nad niedostateczną jeszcze koordynacją poczynań i merytorycznych i inwestycyjnych w kulturze, o tym, że i planistom i realizatorom przydałoby się więcej wyobraźni i więcej nawyków związanych z dobrą robotą. Spotkanie nie było gładkie, a dyskusja, sądzę, nie zamknęła się wraz z zakończeniem spotkania.

B. Koperski dokonując jej podsumowania, mówił przede wszystkim o wspólnej odpowiedzialności ponoszonej za sprawy miasta, za sprawy kultury, przez wszystkich mieszkańców. Mówił też o przyzwyczajeniach do stereotypu, o tym, że najtrudniej przebić skostnienie, stare nawyki. Nie tylko w programowaniu, planowaniu miasta, ale i w programowaniu, planowaniu, tworzeniu kultury w samej twórczości.

Oglądaliśmy rano nową, pobudzającą wyobraźnię Łódź, wieczorem znów mówiliśmy o nie rozwiązanych jeszcze problemach, o sprawach trudnych. I chociaż nie znaleziono podczas spotkania i rozmowy finalnych rozwiązań, chociaż pozostawiono wiele spraw otwartych, do których przyjdzie nieraz wracać, to przecież mamy prawo sądzić, że ta wczorajsza inauguracja roku kulturalno-oświatowego była autentyczną twórczą lekcją Łodzi.

J. KAT.

Uroczystość w NOT

Nagrody dla laureatów ogólnopolskiego konkursu poprawy warunków bhp

Wczoraj w siedzibie NOT w obecności przedstawicieli KW PZPR i CRZZ wręczono nagrody łódzkim i wojewódzkim laureatom ogólnopolskiego konkursu w zakresie poprawy warunków bhp.

Otrzymali je autorzy rozwiązań zmieniających istniejące procesy technologiczne, maszyny lub urządzenia, dające w efekcie korzystniejsze parametry techniczno-ekonomiczne i większe walory z punktu widzenia bhp. Nagrody otrzymały następujące zespoły: **J. Rutkowski, H. Górecki, Z. Przepiórkowski, Z. Zaal, W. Strzelecki** (Biuro Dokumentacji Technicznej). **F. Kasprzak, E. Białkowski, M. Geratowska, G. Rola, W. Sztejgerwald, Z. Świderski** (Ośrodek Badawczo - Rozwojowy Przemysłu Barwników w Zgierzu), **J. Rudak** i **A. Banat** (Pabianickie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa"), **Michał Gibki, J. Urbaniak, J. Ścibor** (Przędzalnia Bawełny im. Gen. Waltera), **Z. Smagalski, T. Ślusarek, R. Florczak** (Pabianickie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa"), **F. Ponimasz, E. Rutkowski, F. Kaźmirowicz, J. Murawa** (Łódzka Fabryka Mebli), **Z. Smętek, T. Szyszko, S. Belka** (Biuro Dokumentacji Technicznej) i zostały wyróżnione dyplomami.

Laureatom składamy serdeczne gratulacje i życzenia dalszych osiągnięć.

AP

24 godziny

NOWY JORK — Minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i sekretarz stanu do spraw zagranicznych Filipin, Carlos Romulo, dokonali w dniu 22 bm. w Nowym Jorku wymiany listów o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Polską i Filipinami na szczeblu ambasadorów.

GENEWA. — W Genewie przebywają już negocjatorzy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, Władimir Siemionow i U. Alexis Johnson, którzy wznowią rozmowy dotyczące ograniczenia zbrojeń strategicznych. Pierwsze spotkanie odbędzie się dziś.

WASZYNGTON. — W Stanach Zjednoczonych — w ramach radziecko-amerykańskiego porozumienia o współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej — przebywa delegacja radzieckich atomistów.

PEKIN — Przewodniczący Mao Tse-tung przyjął w niedzielę na rozmowę wiceprezydenta Egiptu Husejna al Szafei. W spotkaniu uczestniczył również premier Czou En-laj.

WARSZAWA — 26 września rozpocznie się w całym kraju sprzedaż losów trzeciej z kolei loterii fantowej „Zamek Królewski".

GENEWA — Przez cały poniedziałek uczestnicy obradującej tu od 18 bm. konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie prowadzili intensywne rozmowy oficjalne i kuluarowe, aby osiągnąć porozumienie w kwestiach procedury prac nad przygotowaniem projektów uchwał końcowych.

WIEDEŃ — W pałacu Hofburg w Wiedniu zakończyły się w poniedziałek obrady I Konferencji Generalnej Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. W poczet członków agencji przyjęto dwa kraje socjalistyczne: NRD i Mongolię.

NOWY JORK — Po 59 dniach pobytu w przestrzeni kosmicznej załoga amerykańskiej stacji orbitalnej „Skylab" dziś powróci na Ziemię.

LONDYN — Brytyjskie Związki Zawodowe potępiły uznanie chilijskiej junty wojskowej przez konserwatywny rząd W. Brytanii.

KAIR — Prezydent Kenii Yomo Kenyatta dokonał w Nairobi w poniedziałek uroczystego otwarcia dorocznej sesji międzynarodowego funduszu walutowego i banku światowego, odbywającej się, po raz pierwszy w historii obydwu tych instytucji — na kontynencie afrykańskim.

TOTO-LOTEK

6, 12, 13, 26, 30, 35
dod. 29

„KUKUŁECZKA"

1, 3, 5, 24, 28, 29
dod. 17

Dnia 23. IX. 1973 r. zmarł przeżywszy lat 77.

Ś. † P.

JÓZEF PANDER

TOWARZYSZ SZTUKI DRUKARSKIEJ
były kierownik zecerni gazetowej

Pogrzeb odbędzie się dnia 25. IX. 1973 r. o godz. 12,30 z kaplicy cmentarnej na Mani, o czym zawiadamiają:

KOLEDZY LINOTYPISCI i SKŁADACZE RĘCZNI DRUKARNI RSW „PRASA"

W dniu 23. IX. 1973 roku zmarł, w wieku 81 lat nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

STEFAN STACHURA

emerytowany pracownik ZPB im. Obrońców Pokoju.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu 25. IX. br. o godz. 20 w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. IX. 1973 r. o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUK i RODZINA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Lekkoatletyczne ostatki

U schyłku sezonu lekkoatletycznego polscy dziesięcioboiści odnieśli wspaniały sukces zdobywając w tej trudnej konkurencji Puchar Europy. Polacy przewodzili całej stawce zawodników od pierwszej do ostatniej konkurencji, pozostawiając w pobitym polu faworytów — reprezentantów ZSRR.

Wprawdzie w wielu konkurencjach nasi zawodnicy nie uzyskali wyników lepszych od swoich aktualnych rekordów życiowych. Wystarczyło to jednak na odparcie ataków najgroźniejszych rywali. Gdyby obecnie doszło do pojedynku z dziesięcioboistami USA, to kto wie czy nasi chłopcy nie sięgnęliby po prymat w tej konkurencji na świecie.

Sporo emocji dostarczył nam mecz lekkoatletyczny kobiet Polska — Rumunia. Na stadionie warszawskiej Skry padło kilka świetnych wyników. **Katolikowa jako pierwsza kobieta w naszym kraju przebiegła 800 m poniżej 2 minut, ustanawiając rezultatem — 1.59,8 nowy rekord Polski na tym dystansie.**

Dobrze się stało, że I. Szewińska zdecydowała się wreszcie na spróbowanie swoich sił w biegu na 400 m. Pierwszy jej start zakończył się ustanowieniem nowego rekordu Polski w dobrym czasie — 52.0. Mamy prawo sądzić, że p. Irena włączy ten dystans do swego repertuaru startów i pokusi się o ustanowienie rekordu świata.

Wiele komentarzy wywołał bieg B. Malinowskiego na 5000 m. Wyrównał on wprawdzie rekord Polski, ale dzięki pomocy tzw. „zajęców". Nie podważamy zasady wszystko dla mistrza. Chodzi nam jednak o styl w jakim Malinowski wyrównał rekord Polski w biegu na 5 km. Żenujące było szczególnie to, że dublowani przez niego koledzy zrywali się naraz do przodu służąc za tarczę dla biegacza Grudziądza. **B. Malinowski zrehabilitował się na szczęście w niedzielnym biegu na 3 km z przeszkodami poprawiając dotychczasowy rekord naszego kraju o 0,4 sekundy.**

Szkoda, że szczyt formy naszych czołowych lekkoatletów przyszedł chyba zbyt późno. Niedzielne imprezy były bowiem ostatnimi ważniejszymi zawodami w tegorocznym kalendarzu „królowej sportu".

W skrócie

◆ IX etapem z Welingradu do Sofii (164 km) zakończył się wczoraj XXIII międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Bułgarii. Etap ten wygrał Czakyrow (Czernomorec). Najlepszy z Polaków Kowalski zajął 7 miejsce.

Zwycięzcą wyścigu został Skosyrew (ZSRR). Polscy kolarze zajęli dalekie miejsca.

◆ Zwycięzcą turnieju tenisowego w Los Angeles został J. Connors, pokonując w finale Okkera (Holandia). Connors wyeliminował po drodze do finału Smitha (USA), a Okker wygrał w półfinale z Nastase (Rumunia).

◆ W Moskwie odbyło się losowanie pretendentów o szachowe MŚ. Oto zestawienie par: **Spasski (ZSRR) — Byrbe (USA), Petrosjan (ZSRR) — Portisch (Węgry), Mecking (Brazylia) — Korcznoj (ZSRR) i Karpow — Polugajewski** (obaj ZSRR).

◆ Po pokonaniu w XVII rundzie brydżowej ME Austrii 11:9 i porażce z Jugosławią 8:12, Polacy zajmują 8 miejsce.

◆ Ostatni złoty medal na MŚ w Hawanie zdobył w wadze superciężkiej ciężarowiec ZSRR — W. Aleksiejew wynikiem 402,5 kg. Srebro wywalczył R. Mang (NRF) — 400 kg, a braz S. Batiszczew (ZSRR) — 392,5 kg.

◆ D. Chytrowska zdobyła brązowy medal na Mistrzostwach Europy w strzelaniu skeet w Turynie.

Jutro wielki mecz na Śląskim Stadionie

Zwycięstwo daje dalsze szanse awansu

Jutro o godz. 17.30 na Stadionie Śląskim w Chorzowie rozpocznie się rewanżowe spotkanie pomiędzy reprezentacjami piłkarskimi Polski i Walii. Rezultat tego meczu, na który z niecierpliwością czeka nie tylko cała piłkarska Polska, ale setki tysięcy kibiców walijskich i angielskich, będzie miał decydujący wpływ na układ tabeli V grupy eliminacyjnej do mistrzostw świata, które rozegrane zostaną w przyszłym roku w NRF.

Jutrzejsza próba sił na chorzowskim stadionie będzie przysłowiowym języczkiem u wagi. Chociaż ostateczne rozwiązanie padnie dopiero po rewanżowym pojedynku Anglia — Polska, które odbędzie się 17 października na Wembley.

Jeśli Polacy wyjdą zwycięsko jutro, na Wembley wystarczy remis. Jeśli zaś mecz jutrzejszy zakończy się remisem, wówczas aby znaleźć się w finałowej szesnastce, trzeba będzie pokonać wybrańców sir Ramseya na ich własnym terenie. Porażka w Chorzowie definitywnie zmniejszy wszelkie nadzieje na awans biało-czerwonych.

W prasie brytyjskiej już od kilku tygodni ukazują się komentarze na temat jutrzejszego meczu Polska — Walia i szans reprezentacji Anglii. **„Sir Ramsey — dziewica przywiązana do drzewa, o którą walczą „Czerwony smok"** (drużyna Walii) **i dzielny rycerz** (zespół Polski)**". „Ramsey w środowy wieczór obgryzie chyba paznokcie do łokcia, obserwując pojedynek w Chorzowie"** — to tylko dwa z wielu tytułów artykułów i komentarzy zaczerpniętych z prasy brytyjskiej.

We wszystkich gazetach londyńskich autorzy publikacji podkreślają znaczenie, jakie będzie miał dla angielskich piłkarzy rezultat meczu chorzowskiego.

„DAILY TELEGRAPH" w poniedziałkowym komentarzu pisze: **„Anglia może jedynie oczekiwać i mieć nadzieje, że wiadomości, jakie w środę napłyną z Polski, nie zniweczą jej perspektyw udziału w finałowych spotkaniach w NRF. Rezultat chorzowskiego spotkania Alf Ramsey i jego jedenastka będą znali tuż przed rozpoczęciem towarzyskiego meczu z reprezentacją Austrii na stadionie Wembley".**

„DAILY MIRROR" informuje, że prawdopodobnie wszyscy walijscy piłkarze, co do których zachodziły wątpliwości, związane ze stanem ich zdrowia, wezmą ostatecznie udział w meczu.

„SUN" przytacza wypowiedź kapitana walijskiego zespołu — **Mike'a Englanda: „To jest największy mecz naszego życia i chcę w nim wziąć udział"** oraz **Dave Bowena: „Jeśli zagramy tak, jak w meczu z Polską w Cardiff i z Anglią na Wembley — wygramy".**

Dziennik stwierdza jednak — cytując wypowiedź trenera Górskiego — że Polacy również są optymistami.

„DAILY MAIL" pisze: M. England oświadczył: „Powinniśmy zwyciężyć Polskę — a B. Moore i jego kompania będą oglądać przyszłoroczne finały w telewizji. Jeśli wygramy z Polską 1:0 — Anglicy będą potrzebowali wysokiego zwycięstwa na Wembley. Mówi się, że Walia nie może zwyciężyć Polaków na ich terenie — gdzie Anglia przegrała 2:0. To jest nonsens..."

* * *

Ponad trzy godziny musieli czekać łowcy autografów i kibice piłkarscy na przylot drużyny walijskiej. Defekt samolotu, który ostatecznie wylądował o 16.45 na Okęciu, unieruchomił na londyńskim lotnisku 16-osobową reprezentację piłkarzy Walii, 10 działaczy piłkarskich i 17 dziennikarzy, towarzyszy swej drużynie.

Do Polski przybyli: bramkarze — **J. Phillips** i **G. Sprake,** obrońcy — **P. Rodriguez, R. Thomas, M. England, D. Roberts, J. Roberts,** rozgrywający i napastnicy — **L. Phillips, T. Yorath, T. Hockey, W. Davies, G. Reece, B. Evans, J. Mahoney, L. James** i dołączony za kontuzjowanego **J. Toshacka — R. Davies.**

Na Okęciu DAVE BOWEN powiedział: „Dopiero wczoraj wieczorem udało mi się skompletować zespół. W poszukiwaniu piłkarzy przemierzyłem Wyspy Brytyjskie wzdłuż i wszerz. Moi piłkarze nie trenowali jeszcze razem, a mam nadzieję, że już za dwie trzy godziny wyjdziemy na boisko w Chorzowie. Niestety, nie mogę podać jeszcze jedenastki, która wystąpi w meczu. Mogę tylko powiedzieć, że kontuzja Toshacka osłabiła nasz zespół. Nie mniej czujemy się dobrze i myślę, że wygramy".

Również optymistycznie brzmiały wypowiedzi T. Yoratha i T. Hockeya. Yorath jest zdania, że w Cardiff Walijczycy nie ujawnili swoich wszystkich możliwości.

Jeden z najlepszych specjalistów piłki nożnej, dziennikarz londyńskiego „Observer" — Peter Carrigan, nie był tak pewny zwycięstwa swej drużyny. Ma jeszcze w pamięci mecz Polski i Anglii. Pytaniem, które najczęściej kierowano do Polaków było: „Czy Lubański na pewno nie zagra?". Brak naszego czołowego napastnika — zdaniem naszych gości — znacznie zwiększa szanse zespołu walijskiego.

W kilkanaście minut po wylądowaniu na Okęciu Walijczycy odwiezieni zostali do portu krajowego i specjalnym samolotem udali się do Katowic.

* * *

Tymczasem polscy piłkarze przebywający w ośrodku sportowym w Kamieniu koło Rybnika pracowicie spędzili piąty dzień przygotowań do jutrzejszego pojedynku, dzieląc czas na intensywne treningi przed i popołudniowe oraz oglądanie fragmentów filmów z meczów z Walią i Anglią — Walia. W zajęciach brał udział Marx. Jak stwierdził wczoraj wieczorem lekarz J. Garlicki, piłkarz chorzowskiego Ruchu jest gotów do wystąpienia w jutrzejszym meczu.

Podobnie jak trener Walijczyków Bowen również K. Górski nie odkrył jeszcze kart, w jakim składzie staną do jutrzejszego meczu biało-czerwoni. Wiążące decyzje mają zapaść dziś, choć trener Górski zastrzegł się, że ostateczny skład ustalony zostanie przed samym meczem.

Jedno jest pewne. Mecz zapowiada się na wielkie i pasjonujące widowisko. Będzie to pojedynek, w czasie którego nie zabraknie chyba emocji.

(wrób)

Japonia — ZSRR 3:2

Polscy siatkarze w finale „Pucharu Przyjaźni"

W poniedziałek, w ostatnim dniu eliminacyjnych rozgrywek o „Puchar Przyjaźni", polscy siatkarze pokonali w Bratysławie drużynę USA 3:0 (15:6, 15:13, 15:5). W drugim spotkaniu grupy siatkarze ZSRR ulegli zespołowi Japonii 2:3 (16:14, 15:3, 15:17, 12:15, 4:15). Tak więc Polacy zajęli w grupie bratysławskiej pierwsze miejsce przed ZSRR i te dwa zespoły awansowały do rozgrywek finałowych.

Rozgrywki finałowe rozpoczną się w najbliższy czwartek w Pradze. Wyniki uzyskane w eliminacjach nie są zaliczane w spotkaniach finałowych.

Czy wszędzie już palą?

Według rozeznania Zakładu Sieci Cieplnej w Łodzi w 97 proc. budynków podłączonych do elektrociepłowni, bez żadnych zakłóceń działa centralne ogrzewanie. Natomiast nadal w 3 proc. domów mieszkalnych i instytucji, co stanowi ok. 70 budynków, kaloryfery są zimne. Różne są tego przyczyny. W 28 domach na skutek różnego rodzaju awarii, które nie wszędzie jeszcze zdołano usunąć, nie można uruchomić c.o. Między innymi sieci ciepłowniczej na ul. Zielonej i Zachodniej spowodowało wyłączenie dopływu ciepła w 4 budynkach mieszkalnych oraz w Teatrze Nowym, PTL „Arlekin", Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego, Zarządzie Lasów Państwowych. I co gorsza — według informacji, jakie uzyskaliśmy wczoraj w Zakładzie Sieci Cieplnej — do końca tego tygodnia będą jeszcze trwały prace przy usuwaniu tej awarii. W pozostałych domach nadal prowadzi się roboty związane z wymianą sieci ciepłowniczej czy też instalacji wewnętrznej, których nie zdołano do tej pory wykonać. M. in. na Żubardziu 12 budynków nie jest z tego powodu ogrzewanych. Tak więc 3 proc. domów — zdawałoby się niewiele, ale dla ludzi, którzy w nich pracują lub mieszkają, jest to poważny problem, bo muszą marznąć nie z własnej winy.

(j. kr.)

Nikt już nie kupuje „kota w worku"

Komentujemy — Wolna sobota i... kłopoty z zakupami

To miał być pewnego rodzaju kompromis. Aby nie dezorganizować życia miasta, w minioną wolną sobotę w godz. od 7 do 11, postanowiono otworzyć wszystkie sklepy ogólnospożywcze, mięsne, warzywno-owocowe, garmażeryjne i drobiarskie. Poza tym w godzinach 11—16 dyżurowało 7 sklepów delikatesowych w różnych dzielnicach miasta. Ze sklepów branży przemysłowej otwarto Handlowy Dom Dziecka i PDT „Uniwersal". Wydawało się więc, że tym razem nie powinno być kłopotów z zakupami artykułów spożywczych, przede wszystkim mleka, chleba, masła itp. Tym bardziej, że zgodnie z zarządzeniem Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Prez. RN m. Łodzi kierownictwa jednostek handlowych, hurtu i detalu miały zwrócić szczególną uwagę, aby sklepy czynne w sobotę były odpowiednio zaopatrzone w ciągłej sprzedaży w niezbędne artykuły. Również transport obsługujący handel w ścisłej współpracy z przedsiębiorstwami handlowymi miał dostosować swą pracę do potrzeb zaopatrzenia miasta zarówno w dniach poprzedzających dzień wolny jak również w dniu 22 września.

A tymczasem... w ubiegłą sobotę od samego rana telefonowali do redakcji nasi Czytelnicy sygnalizując o braku pieczywa m. in. w sklepach na Teofilowie, gdzie na domiar złego największa placówka handlowa PSS przy ul. Łanowej była zamknięta, ponieważ kontrola San.-Epid., stwierdziła tu zaniedbania natury sanitarnej. Również w wielu sklepach w centrum miasta jeszcze o godz. 8 nie było ani mleka, ani pieczywa. Tam zaś, gdzie na czas dowieziono mleko i chleb, tworzyły się olbrzymie kolejki. Okazało się, że ustalone przez władze handlowe godziny pracy sklepów spożywczych musiały być z konieczności przedłużone nawet do godz. 13—14. M. in. do godz. 14 otwarty był sklep przy ul. Gdańskiej 7, w pobliżu ZPB im. Marchlewskiego. Życie wykazało, że nie można sztywno trzymać się ustalonych z góry przepisów zamykania placówek handlowych. Dlatego też z reguły wszystkie sklepy piekarnicze pracowały o dwie godziny dłużej, ponieważ nie wszyscy klienci zdążyli dokonać zakupów na niedzielę.

Wczoraj rozmawialiśmy na temat zaopatrzenia sklepów w wolną sobotę z z-cą kierownika Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Prez. RN m. Łodzi — mgr A. Gawrysiakiem. Według oceny władz handlowych, **z winy łódzkich Zakładów Przemysłu Piekarniczego i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej do niektórych sklepów zbyt późno dostarczono pieczywo i mleko.** Były trudności z transportem. **W stosunku do winnych za ten stan rzeczy zostaną wyciągnięte konsekwencje służbowe.**

Generalnie jednak rzecz biorąc — stwierdził mgr A. Gawrysiak — zaopatrzenie w artykuły spożywcze było w tym dniu zadowalające. I gdyby nie brak w godzinach rannych chleba i mleka w niektórych sklepach spożywczych, można by powiedzieć, że tym razem wolna sobota w handlu przebiegała na ogół bez zakłóceń.

Takie stanowisko władz handlowych. Naszym jednak zdaniem nie uczyniono wszystkiego, aby łodzianie — a przecież nie wszyscy mieli wolną sobotę, tylko ci, którzy ją uprzednio odpracowali — mogli przed pójściem do pracy kupić na dwa dni świeże pieczywo i zaopatrzyć się w mleko. Przecież o wolnej sobocie wiedziano już wcześniej i można było tak zorganizować pracę w handlu, aby podstawowych artykułów spożywczych nigdzie nie brakowało.

J. KRASKOWSKI

Konkurs „DŁ" i ZOO: Wybieramy imiona zwierząt

W ostatnich miesiącach w łódzkim Ogrodzie Zoologicznym urodziło się osiem lwów — trzy samiczki i pięć samców.

Zwierzęta te, największe po tygrysach żyjące dziś koty, zamieszkiwały kiedyś całą Afrykę, Azję południową, a nawet południe Europy. Dziś zachowały się tylko w sawannach i rzadkich lasach Afryki środkowej.

Kupon konkursowy z podaną propozycją imion dla lwów należy wysłać pod adresem „Dziennika Łódzkiego" — 90-103, Łódź, Piotrkowska 96 lub Miejskiego Ogrodu Zoologicznego — 90-303, Łódź, Konstantynowska 8/10 — do dnia 30 września. Warunek — wszystkie proponowane imiona muszą zaczynać się na literę H. Prosimy również o unikanie imion ludzkich.

W losowaniu nagród, które odbędzie się 7 października, wezmą udział ci uczestnicy konkursu, którzy wyślą przynajmniej jeden kupon konkursowy.

(j. c.)

KUPON NR 5

„Wybieramy imiona zwierząt"

. . . . . .

(imię i nazwisko)

. . . . . .

(dokładny adres)

dla lwów proponuję imiona . .

. . . . . .

. . . . . .

(koniecznie na literę „H")

Preselekcyjna sprzedaż w DH „Uniwersal" cieszy się uznaniem klientów

Wychodząc naprzeciw licznym postulatom klientów kierownictwo DH „Uniwersal" zdecydowało się na wprowadzenie — tam gdzie to było możliwe — preselekcyjnej sprzedaży. Chodziło o to, aby nikt już nie musiał kupować przysłowiowego „kota w worku". Aktualnie, aż 75 proc. sprzedawanych towarów w „Uniwersalu" objęto wygodną dla klientów formą preselekcyjną. Z dniem 1 września br. dokonano modernizacji stoisk na poszczególnych piętrach. Na parterze (412 m kw.) znajdują się artykuły z dziedziny „1001 drobiazgów", gdzie zgromadzono towary niezbędne dla naszego domu. Na I piętrze — wszystko dla panów, począwszy od płaszczy i garniturów, aż do... krawatów. Na II piętrze kupić można rzeczy dla kobiet i dzieci. Trzecie piętro, przeznaczono na artykuły tekstylne i obuwie.

Jak bardzo forma preselekcyjnej sprzedaży „chwyciła" świadczą większe o około 20 proc. obroty w „Uniwersalu".

(j. kr)

Pięć i trzy...

Fot. A. Wach

„Helga" ma powodzenie

Wyświetlany od niedawna w kinie „Wisła" film „Helga" — poruszający problemy życia seksualnego — cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności, w tym i młodzieży szkolnej, jako że mogą go oglądać widzowie, którzy ukończyli 14 lat.

Mamy nadzieję, że film dobrze spełni swoją rolę popularyzatorską i wychowawczą. Dotychczasowe opinie jakie na ten temat zbieraliśmy zarówno u młodych, jak i starszych widzów, rodziców i nauczycieli, wydają się potwierdzać nasze przekonanie. Do tego — bez wątpienia interesującego i ważnego — tematu jakim jest wychowanie seksualne młodzieży, powrócimy jeszcze przy innej okazji. Miejski Zarząd Kin w Łodzi obiecał nam bowiem udostępnić materiały z przeprowadzanej przez siebie w kinie „Wisła" specjalnej ankiety wśród widzów, których prosi się m. in. o udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy — jeśli chodzi o upowszechnianie „Helgi" granica wieku 15 lat jest wyznaczona odpowiednio? Czy film jest istotnie pomocny w wychowaniu seksualnym młodzieży itp. itd. Sondaż ten przeprowadzony zostanie na wszystkich seansach w dniu 26 września (środa), a ci z widzów, którzy nie będą mogli od razu wypełnić ankiety i oddać jej przy wyjściu z sali, mogą ją w późniejszym terminie przekazać do kina „Wisła", Ośrodka Informacji i Reklamy Kinowej lub do MZK.

Cokolwiek by jednak na razie nie powiedzieć o potrzebie wyświetlania i wychowawczej przydatności tego typu filmów — faktem jest, że „Helga" ma powodzenie — o czym zdaje się chociażby świadczyć tłum „koników" przed kinem — wkładających przy tym sporo zapału w przekonywanie swoich klientów, iż „za takie uświadomienie warto wybulić nawet pięć dych..."

(sł.)

Reflektorem po Łodzi

Światła na typa!

„Reflektorku, użyj swego autorytetu i zrób coś dla łodzian wyjeżdżających nocą z Dworca Kaliskiego. Perony są słabo oświetlone, jest tu tak ciemno, że nie można odczytać co jest na tablicach z boku wagonów. Grasuje tu też, pod osłoną ciemności, element przestępczy — m. in. wysoki typ w jasnym ubraniu i przeciwsłonecznych (?) okularach, który błyskawicznie otworzył moją torebkę i tylko mój krzyk spłoszył go i zmusił do ucieczki. Na widno taki napad z pewnością nie byłby możliwy".

Czytelniczka

Traktorowa — prez. Allende?

Po naszej notatce pt. „Wielcy ludzie na ulice!" publikujemy drugi już głos za nadaniem jednej z łódzkich ulic imienia Salvadora Allende — tym razem konkretnie wskazanej. Traktorowej. Oto list p. Lecha Radzyńskiego z ul. Traktorowej 94 b:

„W związku ze śmiercią prezydenta Chile — Salvadora Allende wnoszę o nadanie obecnej ul. Traktorowej imienia prez. Allende. Od dawna zwraca się uwagę, że nazwa „Traktorowa" nie pasuje do tak nowoczesnego osiedla i przebudowanej ulicy. Tymczasem ulica imienia tragicznie zmarłego prezydenta Chile — tak sądzę — kojarzyłaby się z zamierzeniami wielkiego polityka, który zacofany swój kraj pragnął przekształcić w kraj budujących się domów, lepszego jutra."

Propozycje naszych Czytelników w tej sprawie przekazujemy władzom miasta, dołączając jednocześnie do ich głosów — i nasz.

Dąbrowa V? — Nie!

„Drogi Reflektorku! Będąc na urlopie w Juracie, przez sympatię dla Twojej gazety kupowałam tam też „Dziennik", tylko „Bałtycki". Znalazłam w nim ciekawą rubryczkę pt. „Patroni gdańskich ulic". Wydała mi się nie tylko ciekawa, lecz także pożyteczna. A gdyby taki kącik stworzyć w naszym „Dzienniku Łódzkim"?

I druga sprawa. W innych miastach, zresztą częściowo już i w Łodzi (np. na Teofilowie) poszczególnym osiedlom nadaje się imiona wielkich ludzi. Dlaczego jednak na Dąbrowie wciąż są numery? Naprawdę wolelibyśmy mieszkać na osiedlu imienia np. Leona Wyczółkowskiego, niż na Dąbrowie V. Pozostaję z wyrazami sympatii."

Barbara Kaczmarska
(ul. Dąbrowskiego 54)

Ad. 1. Zawsze byliśmy zdania, że redagujemy naszą gazetę wspólnie z jej Czytelnikami (jeden z dowodów — niniejsza rubryka). Myśl jest przednia.

Ad. 2. Jesteśmy pewni, że sprawa w swoim czasie „dojrzeje". Nie od razu Kraków (Dąbrowę także) zbudowano.

Wzajemnie — wyrazy sympatii.

R.

Poczta Reflektorka

„Komu powinno zależeć na kodzie?" (8. 9. 73). Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji wyjaśnia, że w dniach 3—8 września biura dyrekcji były przenoszone do nowego budynku przy al. Kościuszki 5/7. „W tym czasie rzeczywiście niektóre numery telefoniczne, ze względu na konieczność przełączenia do nowej sieci, nie były czynne. Za powyższe oraz mylne udzielenie informacji przez numer 03 dyrekcja uprzejmie przeprasza. Jednocześnie komunikujemy, że informacji o pocztowych numerach adresowych udzielają również wszystkie urzędy pocztowo-telekomunikacyjne".

Dziękujemy, a ostatnią wiadomość polecamy uwadze naszych Czytelników. Przecież jednak, trawestując znane hasło Melchiora Wańkowicza, z kodem (podobno) szybciej.

(s)

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki", ul. Piotrkowska 96, 90-103 Łódź, „Reflektorem po Łodzi". Nasze telefony: 337-47 i 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJCIE, CZEKAMY!

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-11 595-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Informacja kolejowa	655-55
Informacja PKS	265-96, 517-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	288-81

TEATRY

WIELKI — nieczynny
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Arka dobrej nadziei"
JARACZA — godz. 19 „Szewcy"
MAŁA SCENA — nieczynna
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Tręgowata"
NOWY — godz. 19.15 „Dobry człowiek z Seczuanu"
MAŁA SALA — godz. 20 „Motyle są wolne"
MUZYCZNY — godz. 19 „Wielka aleja"
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 17.30 „Orły i trąbki"

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 12—19
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—19
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12—20 (wstęp wolny)
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) nieczynne.

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—18 (kasa czynna do godz. 17).

PALMIARNIA — nieczynna.

KINA

BAŁTYK — „Hubal" od lat 11 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19
LUTNIA — „Nocny kowboj" (USA) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „Nocny kowboj" (USA) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Helga" (A) (NRF) od lat 14, godz. 9.45, 11.30, 13.15, 15, 16.45, 18.30, 20.15
WŁÓKNIARZ — „Zazdrość i medycyna" (pol.) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Hubal" (pol.) od lat 11, godz. 10, 13, 16, 19
ZACHĘTA — „Gappa" (jap.) od lat 11, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STYLOWY-LETNIE — „Serafino" (wł.) od lat 16, godz. 18.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY-LETNIE — „Serafino" (wł.) od lat 16, godz. 18. (kino czynne tylko w dni pogodne).
ŁDK — „Smic, smac, smoc" (fr.) od lat 16, godz. 15.15, 17.30, 19.45
STYLOWY — „Odstrzał" (USA) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
STUDIO — „Mordercy w imieniu prawa" (B) (franc.) od lat 16, godz. 17.45, 20
TATRY — „Mayerling" (franc.) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15. Pożegnanie z filmem „Romanca na trąbkę" (A) (czech.) od lat 16, godz. 17.30. Projekcja DKF godz. 20
CZAJKA — „Ostatnia gra Karima" (radz.) od lat 16, godz. 17, 19
DKM — „Świadek koronny" od lat 18, (wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
KOLEJARZ — nieczynny
GDYNIA — „Niebieskie jak Morze Czarne" (pol.) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — „Ucieczka Kin-Konga" (jap.) od lat 11, godz. 15.30, 17.45, 20
1 MAJA — „Morze w ogniu" od lat 14 (A) (radz.) godz. 16, 18.45
OKA — „Układ" (USA) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Gangsterski walc" (fr.) od lat 16, godz. 17, 19.15
POPULARNE — nieczynne.
PRZEDWIOŚNIE — „Zbereźnik" (ang.) od lat 14, godz. 13.30, 17.45, 20
MŁODA GWARDIA — „Śledztwo skończone, proszę zapomnieć" (B) (wł.) od lat 18, godz. 10, 12, 20 „Drogami czasu" (A) (pol.) od lat 14, godz. 14, 15.30, 17, 18.30
MUZA — „Staroświecki dramat" (A) (radz.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
PIONIER — „Król, dama, walet" (USA) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
POKÓJ — „Kochany drapieżnik" (A) (radz.) od lat 7, godz. 16, „Honor samuraja" (B) (jap.) od lat 18, godz. 17.45, 20
REKORD — „Mózg" (B) (fr.) od lat 14, godz. 15.30, 17.45, 20
ROMA — „Białe słońce pustyni" (A) (radz.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30 „Obława" (B) (USA) od lat 18, godz. 17, 19.30
SOJUSZ — „Rejs" (pol.) od lat 14, godz. 17.15, „Pokusa" (wł.) od lat 18, godz. 17, 19.30
STOKI — „Walter broni Sarajewa" (A) (jug.) od lat 14, godz. 15, „Śmiech w ciemności" od lat 18 (ang.) godz. 17.30, 19.45
ŚWIT — „Fantomas contra Scotland Yard" (franc.) od lat 14, godz. 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 63, Piotrkowska 193, Gdańska 90, Pl. Wolności 2, Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 53 a, Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf (Łagiewnicka 34/36) — dzielnica Bałuty i Widzew.

Szpital im. M. Kopernika (Pabianicka 60) — dzielnica Górna.

Instytut Pol.-Gin. AM (Sterlinga 13) — dzielnica Śródmieście oraz z dzielnicy Górna poradnie „K" ul. Felińskiego i Zapolskiej. Nie przyjmuje chorych ginekologicznie.

Szpital im. M. Madurowicza ul. M. Fornalskiej 37. — Dzielnica Polesie i Śródmieście.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Chirurgia urazowa — Szpital Jonschera (Milionowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14).

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19, czynny jest w godz. od 7 do 21 oprócz niedziel i świąt.

* * *

Poradnia grzyboznawcza Stacji San.-Epid. m. Łodzi (Przybyszewskiego 10) czynna codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 8 do 13.

Nie najlepszy to... „Wzór"

Przeszło 20 lat istnieje już Spółdzielnia „Wzór" świadcząca usługi malarskie, stolarskie itp. Henryk R. jest jej kierownikiem (a właściwie był) od 1955 r. Szczepan B. pełnił funkcję zaopatrzeniowca, a Ludwik H. — głównego księgowego. Ten ostatni rozliczał zaopatrzeniowca z zaliczek pobieranych na zakup materiałów dla spółdzielni. Z urzędowego kontaktu obu panów powstała prywatna inicjatywa przestępcza.

Uzgodnili, że Szczepan B. przy rozliczeniach zaliczek wykorzysta stare rachunki. W ten sposób pobierze pieniądze i nie wyda, lecz podzieli się z księgowym. „Umowa" datuje się od 1966 r. Dwa lata później — w wyniku podwójnego i... potrójnego rozliczania tych samych rachunków w piętnastu przypadkach panowie przywłaszczyli sobie 31 tys. zł. Później — jeszcze więcej.

Do spółki wszedł z kolei kierownik sklepu z Gostynina, gdzie zaopatrzeniowiec czynił sprawunki. Henryk K. wystawił mu 83 fałszywe rachunki na 227 tys. zł. Były wśród nich faktury na towary, które w ogóle nie znajdowały się w sklepie.

Spółdzielnia prowadziła zresztą dziwną gospodarkę, której formy daleko odbiegały od prawidłowości, a sam prezes — Henryk R. nie wyróżniał się obowiązkowością przypisaną mu odpowiedzialną funkcją. To doprowadziło w końcu — jak stwierdza akt oskarżenia przekazany już do Sądu Wojewódzkiego — do powstania poważnej szkody polegającej na bezzasadnym wydatkowaniu przez spółdzielnię co najmniej 520 tys. zł. Akt oskarżenia dzieli udział wszystkich czterech osób zgodnie z odpowiednimi artykułami kodeksu karnego, a sąd na rozprawie dokona dokładnych rozliczeń i oceni stopień winy każdego z nich.

(zt)

Za brudy zamknięto sklep

Jak informuje Stacja San.-Epid. m. Łodzi został czasowo zamknięty sklep PSS nr 739 przy ul. Zielonej 25. Stwierdzono tam obecność karaczanów i prusaków.

(kr)

W kilku zdaniach

▲ **Klub MPiK (ul. Narutowicza 8/10)** zaprasza dziś o godz. 18 na spotkanie autorskie Jerzego Wawrzaka — laureata nagrody ministra kultury.

▲ **Setne przedstawienie** sztuki Leonarda Gershe „Motyle są wolne" odbędzie się 26 bm. (środa) w Małej Sali Teatru Nowego.

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1. **W dniach od 26. 09. do 15. 10. br. w godz. od 6.30 do 17.00**
ulice: Okólna od Łagiewnickiej w kierunku Zgierza.

2. **W dniach od 26. 09. do 16. 10. br. w godz. j. w.**
ulice: Radziecka od nr 131 do 82, Marmurowa, Listopadowa od Brzezińskiej do Tadeusza, Tadeusza i Regla.

3. **W dniach od 1. 10. do 3. 10. br. w godz. j. w.**
ulice: Prądzyńskiego od Lotniczej do Czahary, Polarna, Kijanki, Łódzka, Lotnicza, Pusta, Niepołomicka, Piliska, Portowa, Dubois od Polarnej do końca (kier. Lublinek), Rusałki, Denna, Tajemnicza, Burzliwa, Pienista i przyległe.

4. **W dniach od 3 do 5. 10. br. w godz. j. w.**
ulice, Zamiejska, Chocianowicka, Czahary, Zalewowa, Torfowa, Basenowa, Nizinna, Kołobrzeska, Franciszka od Czahary do Kołobrzeskiej.
wieś: Lublinek, Łaskowice i Charzew.

Na scenach łódzkich

Dwaj aniołowie, którzy wstąpili do Sodomy, spotkali w tym mieście tylko jednego sprawiedliwego. Także trzej bogowie ze sztuki **Brechta**, zjawiwszy się w Seczuanie, znaleźli tam jedną tylko osobę dobrą. W powieści biblijnej owym sprawiedliwym człowiekiem okazał się bogobojny Lot, natomiast w dramaturgicznej paraboli Brechta (lubiącego przekorę!), dobrym człowiekiem jest... prostytutka. I to też staje się początkiem dalszych zdarzeń brechtowskiego **„Dobrego człowieka z Seczuanu"** — przypowieści dramaturgicznej, bardzo charakterystycznej dla formy i tendencji, dominujących w twórczości znakomitego scenopisarza.

Wiemy, że sztuki jego, to przede wszystkim ataki na wszelkiego rodzaju niesprawiedliwość społeczną, na wielorakie skutki ustroju kapitalistycznego, na faszyzm, imperializm, militaryzm i inne plagi XX wieku. Ważne przy tym, że autor „Kaukaskiego koła kredowego" umie, dzięki formalnym chwytom, ustrzec swój „teatr epicki" od tematycznej monotonii. Lubi własne polityczno-społeczno-moralne poglądy demonstrować na odmiennych płaszczyznach, umieszczając akcje swoich sztuk, o podtekstach niezwykle dziś aktualnych, w odległych czasach, a i krajach o egzotycznym często sztafażu.

Bertolt Brecht, bynajmniej nie apoteozując proletariatu, ostro atakuje mechanizm kapitalizmu. Wskazując na destrukcyjną rolę pieniądza udowadnia, że „tam gdzie talerze są puste, jedzący biorą się za łby, a przykazania bogów nic nie poradzą przeciw niedostatkom". Wykazując bezradność bogów i bezsilność ludzi, nie daje wręcz recepty na ratowanie świata.

Dobry człowiek z Seczuanu

Mieczysław Jagoszewski

Znamienny jest jednak sam finał sztuki, kończącej się głośnym wołaniem Szen Te — „ratunku!", które brzmi jak rozpaczliwe S.O.S. z pokładu tonącego statku. My zaś, widzowie, sens tego wołania powinniśmy rozszyfrować sami...

Reż. Jerzy Zegalski zmontował w Teatrze Nowym spektakl istotnie brechtowski. Przy wypunktowaniu najistotniejszych tendencji eksponował akcesoria tak zasadnicze dla teatru Brechta intermedia, songi, efekty wyobcowania, zwracanie się aktorów do publiczności, z którą chcą oni — jak w widowisku ludowym — nawiązać bliższy kontakt itd.

Również w tonacji ludowości osadziła **Zofia Grąziewicz** postać Szen Te przekonywająco demonstrując szeroką gamę uczuć i nastrojów swojej bohaterki; jej dobroć i naiwność, nieustanne pragnienie przynoszenia innym szczęścia, jej niepokoje i rozterki. Z kolei w rozdwojeniu swego „ja", jako twardy, praktyczny Szui Ta, umiała uwiarygodnić tę nieprawdopodobną maskaradę.

Wzloty, upadki i rehabilitującą go miłość lotnika Jang Suna bardzo szczerze, prostymi środkami aktorskimi przekazywał **Jan Zdrojewski.**

Na scenie Teatru Nowego zamiast trzech, zjawia się tylko dwóch bogów **(Zygmunt Zintel i Bohdan Mikuć).** Nie mają oni w sobie nic z majestatu i okrucieństwa Jehowy. Przypominają raczej uśmiechniętego, filozoficznie wyrozumiałego Stwórcę z rysunków Effla.

Z plebejską mądrością i specyficznym humorem uzupełniał i komentował pewne zasadnicze tu sprawy sprzedawca wody Wang **(Kazimierz Borowiec).** Dystyngowaną właścicielką domów Mi Tsu była **Urszula Modrzyńska,** jako wdowa Szin wystąpiła **Aleksandra Krasoń,** jako Kobieta — **Barbara Wałkówna. Jerzy Krasuń** (stolarz Lin To), **Maciej Grzybowski** (Policjant), **Maria Białobrzeska** (pani Jang), **Celina Klimczakówna** (Staruszka) i inni stworzyli galerię bardzo zróżnicowanych typów i postaci.

Dodajmy, że Chiny brechtowskie nie zostały potraktowane tu dosłownie, co znalazło swoje odbicie w kosmopolitycznych ubraniach grających, a przede wszystkim w bardzo interesującej, konstruktywistycznej, znakomitej w swoich efektach przestrzennych i kolorystycznych, scenografii **Teresy Ponińskiej.**

Kto pracuje — jak pracuje?

Kłopotów nie brak.

To chyba najbardziej syntetyczna charakterystyka codziennej pracy w popularnej, łódzkiej „Gumówce". Brak przede wszystkim męskich rąk do pracy — wulkanizatorów, walcowników, kalandrowych i pracowników transportu wewnętrznego.

Sytuację pogarsza ponadto ciągle duża absencja. Zakład ma już wprawdzie za sobą ciężkie dni tegorocznego lata, kiedy to nie stawiało się do pracy parę setek osób dziennie, ale i teraz, gdy przeszła fala urlopów, zakładowe statystyki nadal notują wysoką liczbę nieobecnych. W sobotę, 22 bm. (wydział kadr nie dysponował, niestety, danymi z pierwszej poniedziałkowej zmiany) nie zgłosiło się do pracy 538 osób, w tym 70 pracowników nie przedstawiło wymaganych zaświadczeń lekarskich. Doświadczenia zakładowych kadrowców wskazują jednak na to, że większość tych nieobecności będzie usprawiedliwiona, choć znajdzie się na pewno spora grupa osób, która wymaganych zaświadczeń nie przedstawi. No cóż — i tu, w „Gumówce", nie brakuje „obiboków", którzy po 2—3 dniach pracy porzucają ją.

To są bolączki przedsiębiorstwa. Nie brak jednak i pozytywów. Przede wszystkim — dobra, rzetelna praca większości uszczuplonej załogi (zakład liczy ponad 4,3 tys. pracowników).

Gdy spytałem kierownika wydziału obuwia wtryskowego, który z jego podwładnych wyróżnia się w pracy, był w kłopocie. W końcu — zastrzegając się, że nie może wymienić wszystkich — podał nazwiska przodujących wtryskiwaczy: Rokickiego, Jóźwiaka, Kickiego oraz — pracujących przy ciągach wykończalniczych — M. Kosteckiej i S. Gorącej.

Zapewnienia dyrekcji przedsiębiorstwa, że plany na ten rok zostaną na pewno wykonane, nie wydają się więc być bez pokrycia.

(at)

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 4 października 1973 r. o godz. 14.00 w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UŁ przy ul. Nowopołudniowej 22 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Mirosława PUSTELNIKA pt. „Warunki dostateczne istnienia iloczynu skalarnego na uogólnionym module pól wektorowych".

Promotor: **Doc. dr habil. Włodzimierz Maliszewski** (Instytut Matematyczny PAN)

Recenzenci: **Prof. dr Stanisław Gołąb** (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie).
Doc. dr hab. Zbigniew Żekanowski (Politechnika Warszawska).
Doc. dr hab. Leon Mikołajczyk (Uniwersytet Łódzki)

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny.

7740-k

W dniu 21. IX. 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 51, nasz ukochany Syn, Ojciec, Brat i Wujek

Ś. † P.

RYSZARD POLEWSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 25. IX. 1973 r. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 23. IX. 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 66, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

ALFRED SZŁODZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25. IX. 1973 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Wincentego — Doły, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ i WNUCZKI

W dniu 22 września 1973 r. zmarła, w 32 roku życia

MARIA KWASEK

długoletni pracownik Apteki nr 60 w Łowiczu.

W Zmarłej tracimy dobrą koleżankę i wzorowego pracownika.
CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 września 1973 r. o godz. 16 w Łowiczu.

DYREKCJA
RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZARZĄDU APTEK WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO i APTEKI NR 60 W ŁOWICZU

Dnia 23. IX. 1973 r. zmarła moja najukochańsza Matka, nasza Babunia i Teściowa

Ś. † P.

MARIANNA FELIKSIAK

z. d. JARANOWSKA
wdowa po Tomaszu

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. IX. 1973 roku o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają Krewnych i Przyjaciół

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKI i PRAWNUCZEK

Dziś w Radio i TV

WTOREK 25 WRZEŚNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Poranek filmowy. 10.30 „Przepłyniesz rzekę" — odc. 10.40 20 min. z Esther Phillips. 11.00 Non stop polskich melodii. 11.25 Refleksy. 11.30 Koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Melodie z Kurpi i Mazowsza. 12.30 Koncert życzeń. 12.50 Kwadrans dla Marceli Laiferovej. 13.05 „Wieś tańczy i śpiewa". 13.25 Poradnik rolnika. 13.35 Estrada Młodych. 14.00 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Muzyczny omnibus. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Melodie dla żołnierzy. 15.00 Wiad. 15.05 Koncert na temat. 15.30 Listy z Polski. 15.35 Muzyka. 16.00 Wiad. 16.10 W kręgu muzyki rozrywkowej. 16.30 Płyty z różnych stron — ZSRR. 16.55 Propozycje na dziś. 17.00 Studio Młodych. 17.15 „Rytmy". 17.50 Klient nasz partner. 18.05 Biuletyn Polskich Nagrań. 18.30 Prądy i poglądy. 18.40 Przed mikrofonem A. Dąbrowski. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Dwa kwadranse baroku. 20.00 Dziennik. 20.15 Gwiazdy światowych estrad. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Aktualności kulturalne. 21.30 Rytm, taniec i piosenka. 22.00 Wiad. 22.05 Rytm, taniec i piosenka. 22.25 Co słychać w świecie. 22.30 Rytm, taniec i piosenka. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 „Jam Session".

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Z mikrofonem w fabryce. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 Serenady i divertimenta. 9.30 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe. 9.40 Dla przedszkoli — „O księżniczce Zubejdzie" — słuch. 10.00 Książki, które na Was czekają. 10.30 Fr. Liszt: 2 Epizody z „Fausta". 11.00 Dla kl. III liceum — „U schyłku wieku" — dyskusja. 11.30 Wiad. 11.35 Tor przeszkód. 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.45 Melodie z Warmii i Mazur. 12.05 Komunikaty (Ł). 12.10 „Przed krajową konferencją partyjną" — komentarz (Ł). 12.25 „Romanza Cherubina" — koncert rozrywkowy (Ł). 13.00 Piosenki Rzymu, Wenecji, Neapolu. 13.20 Jazz na wesoło. 13.30 Wiad. 13.35 „Egipcjanin Sinuhe" — fragm. pow. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu radio Moskwa. 14.35 Gra wiolonczelista K. Wilkomirski. 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 „Zagadki muzyczne" (Ł). 16.00 Wypoczynek — turystyka. 16.15 Koncert popołudniowy. 16.45 Aktualności łódzkie (Ł). 17.00 Słuchamy greckiego zespołu „Apollon" (Ł). 17.15 „U przyjaciół" (Ł). 17.35 Relaks przy muzyce (Ł). 17.55 Opowiadanie pt. „Delikatne iskry" (Ł). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Widnokrąg. 19.00 Studio Młodych. 19.15 Lekcja języka niem. 19.30 „Wigilie dni powszednich" — magazyn literacko-muzyczny. 21.00 Nowiny i nowinki muzyczne. 21.15 O nich warto posłuchać. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Rozmowy o wychowaniu. 22.05 Nowości Polskiego Wydawnictwa. 22.30 Kalejdoskop kulturalny. 23.00 Rep. z XVII Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 73".

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Gdzie mam ciebie szukać" — śpiewają Skaldowie. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na koszalińskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 W kręgu jazzu. 15.30 1:1 — o sporcie. 15.45 Folklor Wenezueli. 16.00 Kiermasz płyt: stoiska Pantenu, Qualitonu i Supraphonu. 16.30 Folklor Wenezueli (II). 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Piknik na skraju drogi" — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Słownik sztuk pięknych. 18.00 „Karawana" — gra kwintet Joe Newmana. 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z nagrań Orkiestry Glenna Millera. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 W stylu Glenna Millera — gra Ork. Syda Lawrence'a. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Koncerty organowe Bacha. 20.30 Ballady śpiewa Jean Baez. 20.55 Przebój za przebojem. 21.25 Jazz na fortepian i wibrafon. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Ludwik van Beethoven: „Fidelio". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Elton John. 22.15 „Przeminęło z wiatrem" — odc. pow. 22.45 Meksykańska szkoła samby.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Dla szkół: kl. I lic. Język polski Sofokles „Antygona" (W). 9.45 „Własna droga" — film fab. prod. węg. (z Katowic). 11.05 Język polski Henryk Ibsen „Nora" (W). 15.20 TV Technikum Rolnicze. 15.55 TV Technikum Rolnicze. 16.30 Dziennik (W). 16.40 Telewizja Młodych. 17.15 Ich pierwsza praca (z Łodzi). 17.40 Teatr międzyszkolny (z Krakowa). 18.10 Wiadomości Dnia. 18.15 Program publicystyczny pt. „Uczelnia miastu" (z Łodzi). 18.30 Mister eksportu — Takon 73 (z Poznania) (kolor). 19.15 Przypominamy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 Filmoteka arcydzieł: „Obywatel Kane" film fab. prod. USA (W). 22.15 „Ex Libris" — magazyn książki (kolor) (W). 22.45 Dziennik. 23.00 Wiad. sport. (W).

PROGRAM II

17.30 Studio Jazzowe Polskiego Radia. 17.55 „Powrót pana Ryszanka" film fab. prod. CSRS. 18.55 „Sama wśród tygrysów" — reportaż (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 „Glob". 20.45 „Trubadurzy i madrygaliści". 21.30 Wtajemniczenia (Nowy lek). 22.00 24 godziny (kolor). 22.10 Twarzą w twarz (program publicystyczny).

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, współpracownikom z ZPiUI „Inwestprojekt" Łódź-Województwo, Dyrekcji, POP PZPR, Radzie Zakładowej oraz pracownikom Uniwersytetu Łódzkiego i wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszego ukochanego Męża, Ojca i Brata

Ś. † P.

ADAMA SKWARCZYŃSKIEGO

najserdeczniejsze podziękowanie składa

ŻONA, CÓRKA z MĘŻEM i SIOSTRA

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy naszej najukochańszej Córki i Siostry.

Ś. † P.

WACŁAWY KOBENDZY

odprawione zostanie w dniu 28 września 1973 r. o godz. 19 w kościele O. O. Bernardynów w Piotrkowie Tryb., o czym zawiadamia życzliwych Jej pamięci

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 września 1973 roku zmarł,

INŻ.

STANISŁAW JUSZCZAK

były wieloletni cenione Kolega i pracownik Miastoprojektu — Łódź Miasto.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, KOLEŻANKI i KOLEDZY

Drogiej koleżance HENRYCE SKWARCZYŃSKIEJ serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze STUDIUM JĘZYKA POLSKIEGO DLA CUDZOZIEMCÓW przy UŁ

Drogiej koleżance JADWIDZE RADASZEWSKIEJ serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze STUDIUM JĘZYKA POLSKIEGO DLA CUDZOZIEMCÓW przy UŁ

Kol. HELENIE ZACZKOWSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA, i PRACOWNICY INSTYTUTU GINEKOLOGII i POŁOŻNICTWA AM W ŁODZI

Koledze ZDZISŁAWOWI STĘPNIOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

ZARZĄD, RADA SP-NI, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY „ELEKTRYK"

Ppłk. dr med. JANOWI ZDUNOWSKIEMU wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

ŻONY

składają

PRACOWNICY POLIKLINIKI BUDOWLANYCH

Koledze ZBIGNIEWOWI GORCZYCKIEMU wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, SGP oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GEODEZYJNEGO W ŁODZI

Łzy Boga Słońca

GERTRUDA R. SŁAWEK

— O, pan Michał! Cieszę się bardzo. Nareszcie nas pan odwiedzi. Właściwie powinniśmy się obrazić — tak rzadko pan do nas zagląda.

Michał uśmiechnął się z zażenowaniem:

— Miło usłyszeć, że jest się przez kogoś oczekiwanym, ale Marek doskonale wie, że nie zawsze mogę swobodnie dysponować czasem.

— Trochę to pana tłumaczy, ale proszę pamiętać, że w każdej chwili jest pan u nas mile widzianym gościem. Nie można przecież stale żyć samotnie.

— Obiecuję się poprawić, pani Kasiu. Najlepszy dowód, że jestem na dobrej drodze, to fakt, że przyjąłem zaproszenie Marka.

— Kupiłam trochę wędzonego węgorza. Widzę, że w alkohol zdążyliście się już zaopatrzyć.

— Taka okazja nie mogła przecież ujść Michałowi na sucho — roześmiał się Marek.

Po pół godzinie Janowicz siedział już w wygodnym fotelu i z zadowoleniem przyglądał się wnętrzu mieszkania Korytowskich.

— Nie na darmo jesteś historykiem sztuki — odezwał się do przyjaciela. — Widać to w każdym sprzęcie.

— Nie przesadzaj... Nasze możliwości finansowe nie są nieograniczone, więc nie wygląda to wszystko tak jak byśmy sobie tego życzyli. — Twoje zdrowie, Michał. Co właściwie teraz porabiasz?

— To co zwykle... Na brak roboty nie mogę narzekać. Zresztą sam wybrałem ten zawód i już zdążyłem się do niego przyzwyczaić.

— A co masz aktualnie na warsztacie? Jeżeli oczywiście nie jest to tajemnica.

— Nie... Tym bardziej, że z prasy dowiesz się niebawem o prowadzonym przeze mnie śledztwie. Chodzi tu o zabójstwo tego znanego ci chyba literata, Piotra Wernera.

— Tego rodzaju sprawy bardzo interesują zwłaszcza Katarzynę. Kiedy skończysz śledztwo, nie da ci pewnie spokoju dopóki nie opowiesz jej czegoś więcej.

— Jeśli będę mógł, to naturalnie postaram się nie sprawić jej zawodu.

— Widzę, że nie mogliście już wytrzymać z tym winiakiem do czasu aż zrobię wam coś do jedzenia? — zapytała Katarzyna wchodząc z tacą do pokoju.

— Tak długo siedziałaś w kuchni, że postanowiliśmy powoli zacząć degustację.

— Musiałam przecież zrobić coś konkretnego, bo pan Michał pewnie głoduje. U kawalerów to różnie bywa. W każdym razie bez kolacji nie wypuszczę stąd pana.

Janowiczowi przypomniała się w tym momencie matka z jej niezmierną troskliwością o regularność posiłków. Pomyślał, że dobrze jest mieć taką przyjazną parę, gdzie czuje się zawsze taką serdeczną dbałość. Widocznie Katarzyna wyczuwa, że brak mi niekiedy tego, co nazywa się ciepłem domowego ogniska. Pewnie zaraz zapyta, kiedy się ożenię, i zaproponuje zapoznanie z którąś ze swoich koleżanek.

Ale gospodyni uznała widocznie, że sytuacja nie wygląda jeszcze na tyle tragicznie, żeby wymagało to natychmiastowej zmiany stanu cywilnego. Prawdę mówiąc, chwilami zastanawiał się nad ewentualnością ożenku, ale nie były to konkretne rozważania. Był zdania, że przydałaby się odmiana w życiu, ale na tym właściwie się kończyło. Był jeszcze młody, i starał się nie robić z tego problemu. Miał wprawdzie jakieś sympatie, ale żadna z nich nie absorbowała go aż do końca. Poza tym praca zawodowa nie pozostawiała mu zbyt wiele czasu na zastanawianie się, ani chęci na inne rozwiązania. U Korytowskich czuł się naprawdę dobrze. Postanowił częściej ich odwiedzać, chociaż wiedział doskonale, że na przyrzeczeniach się skończy.

— Michał, co się tak zamyśliłeś?

— Przepraszam bardzo, ale świetnie się u was wypoczywa.

— Zawsze uważamy pana za domownika — dodała Katarzyna. — Nie chcę się powtarzać, ale w każdej chwili może pan do nas przyjść bez odrobiny skrępowania.

— Zgoda. Obiecuję. No, wybaczcie, ale na mnie już czas — rzekł podnosząc się z fotela. — Jeszcze raz za wszystko dziękuję i do zobaczenia.

— Niech pan na siebie uważa — uśmiechnęła się Katarzyna.

W nieco pogodniejszym nastroju Janowicz wrócił do siebie. Kładąc się spać nie myślał już o Wernerze ani o oczekujących go obowiązkach. Poczytał jeszcze przez chwilę ulubionego Szwejka i zgasiwszy nocną lampkę natychmiast twardo zasnął.

DŁ

Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60 621-60 „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 395-57. 395-59 Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka Ruch" Cena prenumeraty rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu" Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu i poczty Nr indeksu 35003.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 60 g T-6